

Pan Paweł Jakubczak
Mazowiecki Wojewódzki Lekarz Weterynarii
z/s w Siedlcach
ul. Kazimierzowska 29
08-110 Siedlce

**Wniosek w sprawie nadzoru nad schroniskiem dla bezdomnych zwierząt
w Chrcynnie k/Nasielska**

Statystyka losu zwierząt, dająca się odczytać z protokołów kontroli i raportów Inspekcji Weterynaryjnej wskazują, że w ostatnich latach około 1/2 psów trafiających do schroniska w Chrcynnie ginie, z czego ok. 1/3 przypadków spowodowana jest zagryzaniem się psów.

Na statystyczną śmiertelność zwierząt składa się wiele czynników. Jednak przed ich analizą można wskazać, że jest to odsetek dwukrotnie większy niż przeciętny dla wszystkich schronisk w Polsce. Wedle analogicznych źródeł i sposobu liczenia, suma zwierząt padłych, uśmierconych i zbiegłych w stosunku do przyjętych wynosi w Polsce około 1/4. Tylko kilka schronisk, na sto kilkadziesiąt wszystkich, wykazywało w ostatnich latach ten wskaźnik na tak wysokim poziomie jak w Chrcynnie. Było to schronisko w Krzyczkach – 62% w 2007 r. (zamknięte w 2008 r.), schronisko w Augustowie - 54-66% w latach 2006-2008 (zamknięte w 2009 r.) i działające jeszcze schronisko w Bytomiu – 51-54% w 2007-2008 r. Statystyka ta uzasadnia wniosek o dokładne zbadanie przez Inspekcję Weterynaryjną przyczyn i okoliczności wyjątkowych efektów działania schroniska w Chrcynnie.

Szczególą i najbardziej drastyczną sprawą jest to, że aż 1/3 przypadków śmierci spowodowana jest zagryzaniem się psów. Nie sposób zgodzić się z głoszoną często tezą, że jest to zjawisko naturalne, nieuchronnie występujące w schroniskach i może być co najwyżej ograniczane. Zarówno specjalistyczna wiedza jak i potoczne doświadczenie wskazują, że dla żadnego wyższego gatunku zwierząt wzajemne zagryzanie się osobników nie jest zjawiskiem naturalnym. Równie oczywiste jest, że zjawisko takie daje się sprowokować, np. drogą odpowiedniego nasilonego zagęszczenia i ograniczenia środków do życia..

Jeśli przyjąć, że schronisko dla bezdomnych zwierząt jest zakładem specjalnie przeznaczonym do utrzymywania psów nieznanego pochodzenia, a więc specjalnie wyposażonym, urządzonym, zarządzanym i obsługiwanym by zapewnić co najmniej minimalną opiekę w każdym przypadku takiego zwierzęcia, to zagryzanie się podopiecznych może być traktowane wyłącznie w kategoriach wypadku przy pracy. Czyli zdarzenia nadzwyczajnego, które domaga się wyjaśnienia okoliczności jego zaistnienia w świetle przyjętych norm i procedur.

Wedle szczegółowych protokołów Inspekcji Weterynaryjnej z nadzoru nad schroniskiem w Chrcynnie, w okresie od stycznia 2008 r. do maja 2009 r. wystąpiło 65 przypadków zagryzień, co daje przeciętnie niemal jeden taki przypadek tygodniowo. Sama ta liczba uzasadnia twierdzenie, że zakład ten funkcjonuje wbrew elementarnym celom i normom prowadzenia takich zakładów i wbrew realizowanemu tam za publiczne pieniądze zadaniu „zapewnienia bezdomnym zwierzętom opieki”. Ponadto trzeba wskazać, że utrzymywanie zwierząt, zorganizowane specjalnie i w większej skali w ten sposób, że prowadzi do ich zagryzania się, może mieć znamiona przestępstwa „organizowania walk zwierząt” (art. 35, ust. 1, w zw. z art. 6 ust.2, pkt. 15 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, Dz.U. 2003, nr 106, poz. 1002)

Nie wyręczając Inspekcji Weterynaryjnej w analizie tego stanu rzeczy w Chrcynnie, chcemy wskazać tylko jeden niewątpliwy powód zagryzania się, jakim jest zagęszczenie zwierząt. Jeśli do ustalonych przypadków śmierci bezpośrednio spowodowanej zagryzieniem dodać pośredni wpływ nadmiernego zagęszczenia na śmiertelność (stres, konkurencja o pokarm i legowisko, okaleczenia, zakażenia), to wpływ nadmiernego zagęszczenia może dotyczyć nawet połowy śmiertelności występującej w schronisku. A to z kolei mogło by tłumaczyć nadzwyczajną śmiertelność w tym schronisku na tle przeciętnej krajowej.

Łączna powierzchnia boksów dla psów w Chrcynnie wynosi ok. 220 m² i służy do przetrzymywania ok. 150 psów, co daje ok. 1,5 m² na jednego psa. W jednym boksie utrzymywanych jest razem przeciętne 4-6 psów, a dostęp do legowisk jest ograniczony.

Z licznych odpowiedzi Inspekcji na różne zarzuty dotyczące tego schroniska wynika, że warunki działania schroniska są albo zgodne ze szczegółowymi normami jakimi kieruje się nadzór (ew. są bieżąco poprawiane) albo też podnoszone sprawy są nieunormowane i niezależne od kompetencji Inspekcji.

Jest to stanowisko nie do utrzymania z punktu widzenia udokumentowanych efektów działania schroniska. Wysoka śmiertelność a zwłaszcza zagryzienia wskazują, że w schronisku występuje istotny niedostatek „wyodrębnionych pomieszczeń do utrzymywania zwierząt” o jakich mowa w § 2, ust.1, pkt 3 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23 czerwca 2004 r. w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt (Dz.U. 2004, nr 158, poz. 1657). Z faktu, że normy zawarte w tym rozporządzeniu koncentrują się na wyliczeniu funkcji różnych pomieszczeń, nie precyzując ich liczby i cech fizycznych, ani też ich powierzchni w przeliczeniu na jedno zwierzę, nie wynika, że dopuszczają dowolne zagęszczenie w tych pomieszczeniach. Nie ulega bowiem wątpliwości, że samo pojęcie „pomieszczeń przeznaczonych do utrzymywania zwierząt” ma własne znaczenie normatywne w tym, że zakłada właściwe utrzymywanie zwierząt. Wszak dowolne utrzymywanie zwierząt nie wymagało by pomieszczeń przeznaczonych do tego, a nawet pomieszczeń w ogóle.

Jakkolwiek określone są w przepisach normy dotyczące pomieszczeń dla zwierząt, nie mogą być stosowane w konkretnych warunkach w taki sposób, który dopuszczał by niewłaściwe utrzymywanie zwierząt. Na gruncie prawa weterynaryjnego wymagana jest wtedy reakcja Inspekcji Weterynaryjnej z powodu zagrożenia zdrowia zwierząt (art. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, Dz.U. 2008, nr 213, poz. 1342). Warto podkreślić, że zagrożenie dla zdrowia zwierząt nie jest w tym przypadku tylko potencjalne lecz już urzeczywistniło się w setkach przypadków zagryzień od początku działania schroniska w 2003 r. Na gruncie prawa ochrony zwierząt, utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania jest wprost znamieniem przestępstwa (art. 35, ust. 1, w zw. z art. 6 ust.2, pkt 10 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, Dz.U. 2003, nr 106, poz. 1002).

Ogólny brak wyodrębnionych pomieszczeń do właściwego utrzymywania 150 psów w schronisku w Chrcynnie jest od lat stałym i poważnym naruszeniem wymagań weterynaryjnych. To, że jest to ogólny brak, czyni to naruszenie tym bardziej ciężkim, bo nie poddającym się doraźnej poprawie.

Zwracamy się do Ob. Mazowieckiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii o podjęcie stosownych działań administracyjno-prawnych celem skutecznej eliminacji tego naruszenia.

KIEROWNIK BIURA

Tadeusz Wypych